



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
OŚRODEK INFORMACJI

629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
693 - 46 - 92, 625 - 76 - 23

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89

INTERNET

<http://www.cbos.pl>

E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/141/2004

OBCOKRAJOWCY W POLSCE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, SIERPIEŃ 2004

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- Prawie co trzeci Polak (30%, wzrost w ciągu ostatnich pięciu lat o 5 punktów) zna jakiegoś obcokrajowca mieszkającego w naszym kraju. Respondenci z dużych miast częściej deklarują znajomość takich osób niż mieszkańcy miast średniej wielkości i małych czy wsi. Wraz z wykształceniem wyraźnie rośnie grupa badanych deklarujących, że znają osobiście obywatela innego kraju zamieszkałego w Polsce. Osoby młode częściej mają takie znajomości niż ludzie w średnim wieku i starsi.
- Blisko trzy czwarte respondentów (73%) dopuszcza obecność cudzoziemców na krajowym rynku pracy, w tym blisko jedna trzecia (31%) bez ograniczeń, a ponad dwie piąte (42%) przy wykonywaniu niektórych rodzajów prac. Nieco więcej niż co piąty badany (22%) sprzeciwia się zatrudnianiu obcokrajowców. W ciągu ostatnich pięciu lat wyraźnie zwiększyła się akceptacja pracowników obcego pochodzenia w Polsce.
- W pracy ankietowani wolą raczej kontakt z Polakami niż z obcokrajowcami. Połowa respondentów (49%) preferuje współpracowników z Polski, a dla 45% sprawa ta nie ma znaczenia. Bardzo niewiele osób (4%) wolałoby pracować z cudzoziemcami. Podobnie co drugi respondent (51%) wolałby, aby jego szefem był Polak, a dla dwóch piątych (39%) narodowość przełożonego nie ma znaczenia. Niewielka grupa Polaków wolałaby nie pracować pod kierunkiem rodaka. Pracownicy najemni nieco częściej niż ogół deklarują otwartość na współpracę z obcokrajowcami i pod ich kierunkiem.
- Postrzeganie roli cudzoziemców w naszym kraju zdeterminowane jest przede wszystkim przez poglądy Polaków na ich rolę ekonomiczną, zwłaszcza ich wpływ na rynek pracy: mają nadzieję na inwestycje, lecz boją się konkurencji z ich strony. W ciągu ostatnich pięciu lat nieznacznie zmalało znaczenie kwestii ekonomicznych przy dokonywaniu bilansu korzyści i strat, natomiast znacznie częściej doceniane są korzyści, jakie może przynieść kontakt z inną kulturą, zwyczajami. Mniej częste są obawy, że cudzoziemcy mogą być przestępcami, pojawiło się jednak nowe zagrożenie: niebezpieczeństwo ataków terrorystycznych.

W sensie prawnym cudzoziemiec (określeń „obcokrajowiec” i „cudzoziemiec” będziemy używać wymiennie) to każdy, kto nie posiada polskiego obywatelstwa. Obcokrajowcy przebywający w Polsce to oczywiście grupa niejednorodna, zróżnicowana ze względu na czas i cel pobytu, kraj pochodzenia, sytuację prawną, a także - społeczny odbiór. Imigranci, czyli osoby, które przyjechały do Polski, aby się osiedlić, są obecnie nieliczną grupą. W Polsce jest zameldowanych 64 tys. cudzoziemców, z czego 40 tys. na pobyt stały. Stosunkowo niewielu obcokrajowców (około 40 tys.) pracuje legalnie w naszym kraju. Jest to grupa osób zwykle bardzo dobrze wykształconych. Jednak dane oficjalne nie oddają rzeczywistej skali zjawiska zatrudnienia. Według nieprecyzyjnych szacunków, w Polsce jest od 600 do 900 tys. pracowników o nieuregulowanym statusie. Część tych osób (nie wiadomo, jak duża) to nie imigranci, lecz pracownicy sezonowi. Jednocześnie Polska stała się celem przyjazdu (lub etapem przesiedlenia) dla uchodźców, zarówno rzeczywistych, jak i ekonomicznych, podających się za osoby prześladowane¹.

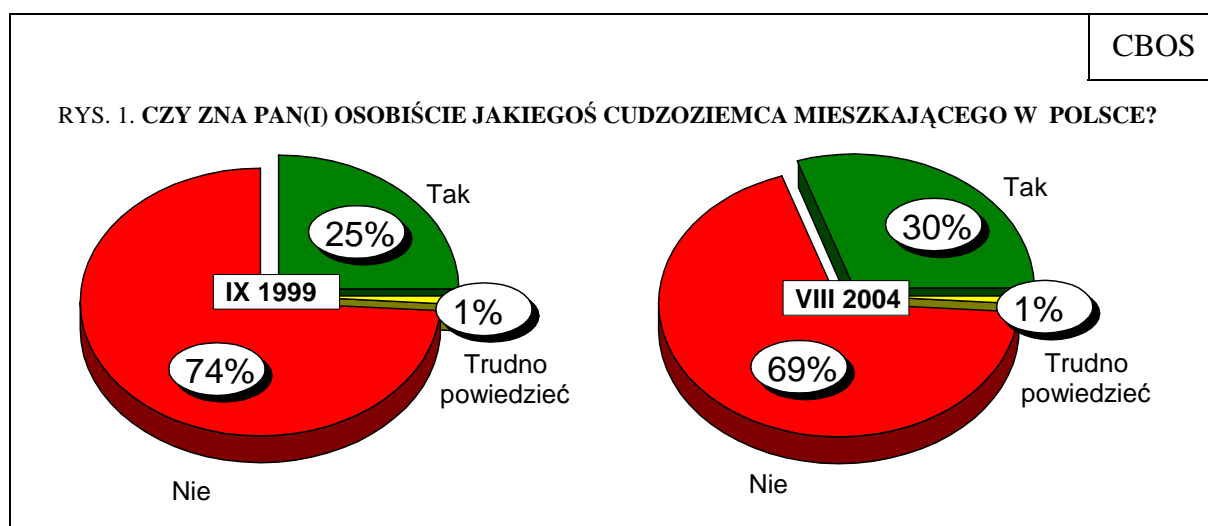
Rozróżnienia kategorii obcokrajowców są często nieostre. Również społeczna definicja Polaka nie musi być do końca jasna, np. obywatele polscy pochodzący z rodzin imigrantów mogą być postrzegani jako obcy ze względu na cechy takie jak wygląd czy akcent. W naszym badaniu² pytaliśmy zarówno ogólnie o obcokrajowców, czyli osoby obcego pochodzenia znajdujące się w Polsce na stałe lub czasowo, jak i o imigrantów - osoby, które przyjechały do Polski, aby się tu osiedlić.

¹ Przytoczone dane pochodzą z raportu „Krajobraz dyskryminacji - Polska”, opracowanego przez Instytut Polityki Społecznej UW.

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (171) zrealizowano w dniach 6-9 sierpnia 2004 roku na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=922).

ZNAJOMOŚĆ OBCOKRAJOWCÓW

Blisko co trzeci respondent zna jakiegoś obcokrajowca mieszkającego w Polsce. Oznacza to, że w ciągu ostatnich pięciu lat odsetek Polaków znających osobiście cudzoziemca zwiększył się o 5 punktów. Mieszkańcy dużych miast częściej deklarują znajomość takich osób niż respondenci mieszkający w miastach średniej wielkości i małych czy na wsi. Wraz z wykształceniem wyraźnie rośnie grupa badanych znających osobiście obywatela innego kraju zamieszkałego w Polsce. Osoby młode częściej mają takie znajomości niż ludzie w średnim wieku i starsi.



KORZYŚCI Z OBECNOŚCI OBCOKRAJOWCÓW

Aby określić stosunek Polaków do obcokrajowców przebywających w Polsce, posłużyliśmy się kryterium korzyści, jakie ich obecność może przynieść naszemu krajowi. Ponieważ są oni grupą bardzo niejednorodną, wyróżniliśmy kilka ich kategorii ze względu na pochodzenie. W przypadku osób przyjeżdżających z niedaleka bądź z krajów, z którymi mamy od dawna kontakty, określamy ich krajem pochodzenia; w pozostałych przypadkach do określenia kategorii obcokrajowców używamy nazwy regionu lub części świata, z której pochodzą.

Wyraźną przewagę pozytywnych stron ankietowani dostrzegają przy ocenie pobytu w Polsce obywateli rozwiniętych państw zachodu, Czech, a w mniejszym stopniu - Litwy. Raczej za niekorzystne uważają przebywanie w Polsce obywateli krajów byłego ZSRR (z wyjątkiem Litwinów), Wietnamczyków, Turków, Arabów, a także osób, które przyjechały do nas z krajów afrykańskich.

W ciągu ostatnich pięciu lat wyraźnie poprawił się postrzegany bilans korzyści i zagrożeń, jakie może nieść ze sobą obecność cudzoziemców w Polsce. Znacznie częściej wskazywane są korzyści z pobytu u nas osób z krajów b. ZSRR, Czechów i Wietnamczyków, natomiast opinie o przydatności osób z krajów zachodu niewiele się zmieniły.

Tabela 1

Czy obecność [...] w Polsce jest korzystna czy niekorzystna?		Korzystna	Niekorzystna	Trudno powiedzieć
		w procentach		
– Amerykanów	IX 1999	60	17	23
	VIII 2004	56	18	26
– Włochów	IX 1999	48	22	29
	VIII 2004	52	19	29
– Czechów	IX 1999	41	28	31
	VIII 2004	50	19	31
– Niemców	IX 1999	51	28	21
	VIII 2004	48	27	25
– Litwinów	IX 1999	27	46	27
	VIII 2004	41	27	32
– Rosjan	IX 1999	16	65	19
	VIII 2004	30	43	27
– Wietnamczyków	IX 1999	23	52	25
	VIII 2004	29	42	29
– Białorusinów	IX 1999	15	62	23
	VIII 2004	27	43	30
– Ukraińców	IX 1999	15	64	21
	VIII 2004	26	47	27
– Afrykanów	VIII 2004	28	34	38
– Turków	VIII 2004	21	47	32
– Arabów	VIII 2004	18	55	27

Aby poznać przyczyny takiego bilansu korzyści z obecności w Polsce obcokrajowców, poprosiliśmy respondentów o wymienienie głównych powodów, dla których wypowiadają się w tej sprawie pozytywnie lub negatywnie. Zadaliśmy im pytanie otwarte, a następnie odpowiedzi pogrupowaliśmy w kategorie. Prawie dwie trzecie badanych (63%) wymieniło jakieś korzyści, a blisko trzy czwarte (74%) zjawiska niekorzystne.

Opinie w tej sprawie zdeterminowane są przede wszystkim przez poglądy Polaków na rolę ekonomiczną cudzoziemców w Polsce. Mniej więcej co drugi ankietowany wymienia zarówno korzyści gospodarcze, jak i zagrożenia tego rodzaju. Drugą grupą często postrzeganych zagrożeń związanych z obecnością u nas obcokrajowców jest przestępczość i zjawiska społecznie niepożądane. Mimo iż stosunkowo niewielu respondentów wprost wymienia zagrożenia kulturowe, stereotypy i uprzedzenia mają szeroki zasięg: znajdują wyraz w przypisywaniu cudzoziemcom nieuczciwych zachowań.

W porównaniu z poprzednim badaniem, przeprowadzonym pięć lat temu, zmalało znaczenie zarówno pozytywnych, jak i negatywnych kwestii ekonomicznych w postrzeganiu cudzoziemców. Wyraźnie mniej osób boi się też, że mogą to być przestępcy. Znacznie częściej natomiast doceniane są korzyści, jakie może przynieść kontakt z inną kulturą, zwyczajami. Pojawiło się też nowe zagrożenie: niebezpieczeństwo ataków terrorystycznych.

Tabela 2

Kategorie zagrożeń i korzyści	Odsetki badanych wskazujących na:			
	korzyści		zagrożenia	
	IX 1999	VIII 2004	IX 1999	VIII 2004
Gospodarcze	59	46	52	47
Kulturowe	13	27	4	6
Związane z przestępczością i zjawiskami społecznie niepożądanymi	-	-	47	23
Terroryzm	-	-	-	7
Inne	1	5	6	9
Brak korzyści/zagrożeń	18	19	3	7
Trudno powiedzieć	17	18	14	19

Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ badani mogli wymieniać różne korzyści i zagrożenia

Wśród szczegółowo analizowanych korzyści dla Polski, wynikających z przyjazdu cudzoziemców, najczęściej wymieniane są **inwestycje i tworzenie dzięki nim nowych miejsc pracy**. Te dwie sprawy pojawiały się w wypowiedziach respondentów zwykle obok siebie. Polacy doceniają to, że obcokrajowcy wnoszą kapitał, zakładają firmy, dają Polakom pracę. Blisko jedna trzecia badanych wyraża takie opinie.

Handel, wymiana gospodarcza i zaopatrzenie rynku to korzyści, o których wspomina nieco więcej niż co dwudziesty respondent. W tym kontekście pojawiały się pozytywne opinie na temat tanich towarów oferowanych przez handlarzy z zagranicy na bazarach, chwalono różnorodność produktów (np. ubrań), wskazywano na wprowadzanie przez przybyszów towarów dotąd nieznanymi. Niektórzy mówili ogólnie o *możliwości handlu*.

Podobna liczebnie grupa wspomina **rolę cudzoziemców w modernizacji gospodarki**: wprowadzane przez nich nowe technologie, lepsze sposoby gospodarowania, know-how, udział zagranicznych specjalistów w gospodarce. W tym kontekście pojawiły się też wypowiedzi o lepszej kulturze pracy, jakiej się Polacy uczą dzięki obcokrajowcom: stają się pracowitsi, wydajniejsi.

Dla 6% badanych liczy się **napływ pieniędzy**, które przybysze wydają w Polsce, lub korzyści dla budżetu państwa, takie jak płacenie przez nich podatków w naszym kraju. Niektórzy mówili o korzyściach, jakie przynosi Polsce **napływ zagranicznej taniej siły roboczej**. Nieliczni wskazywali na korzyści z turystyki.

Ogółem ponad jedna czwarta respondentów widzi w obecności przybyszów z obcych krajów korzyści w szeroko rozumianej sferze kultury. Najczęściej (22% wypowiedzi) mówiono albo o **kulturze** ogólnie, hasłowo, albo o **wzbogaceniu obyczajów**, wymianie kultur. Do tej grupy zaliczyliśmy też wypowiedzi, w których badani mówili o korzyściach z wprowadzenia obcej kuchni, poznania obcego folkloru.

Dla 6% Polaków ważne są **nowe wzory do naśladowania** (ale nie w gospodarce), a także wiedza o innych krajach, wymiana doświadczeń z cudzoziemcami. Niektórzy mówili o tym, że dzięki kontaktom z obcokrajowcami możemy **nauczyć się tolerancji**, pozbyć uprzedzeń, inni - że dobrze jest **otworzyć się na świat**.

Spośród innych spraw najczęściej wymieniano możliwości nauki języków obcych, a także kontakty towarzyskie. Nieliczni sądzą, że powinniśmy korzystać z obcych wzorów w sferze polityki, dzięki którym zmniejszy się korupcja, a Polska będzie bardziej demokratyczna.

		CBOS
Na czym, Pana(i) zdaniem, mogą polegać korzyści wynikające z obecności zamieszkałych w Polsce obcokrajowców?		
KORZYŚCI GOSPODARCZE		
Inwestycje i tworzenie nowych miejsc pracy		31%
Handel, wymiana gospodarcza i zaopatrzenie rynku		6%
Wiedza o gospodarce rynkowej, nowe technologie, kultura pracy		6%
Napływ pieniędzy, korzyści dla budżetu państwa		6%
Rozwój gospodarczy (ogólnie)		3%
Tania siła robocza		2%
Turystyka		1%
KORZYŚCI KULTUROWE		
Kultura (ogólnie), wzbogacenie kultury, obyczajów, wymiana kulturowa, obca kuchnia, folklor		22%
Nowe wzory do naśladowania (nie w gospodarce), wiedza o innych krajach, wymiana doświadczeń		6%
Nauka tolerancji, obalanie uprzedzeń, stereotypów		3%
Otwarcie na świat, integracja międzynarodowa		2%
INNE		
Nauka języków obcych		2%
Kontakty międzyludzkie, towarzyskie, znajomość z obcokrajowcami		1%
Wzory w sferze polityki		poniżej 1%
Inne		1%
Brak korzyści, niewielkie korzyści		18%
Trudno powiedzieć		18%

Postrzegane zagrożenia, jakie obecność obcokrajowców może przynieść Polsce i Polakom, to w dużym stopniu lustrzane odbicie subiektywnie wyczuwanych korzyści - te same kwestie pojawiają się w pozytywnym i negatywnym kontekście. Obcokrajowcy mogą zarówno dać, jak i zabrać pracę i to przede wszystkim decyduje o tym, jak Polacy o nich myślą. Ponad jedna trzecia badanych uważa, że **zagrożenie dla rynku pracy**, zatrudnianie

obcokrajowców na czarno, napływ taniej siły roboczej to podstawowe powody, dla których ich obecność może być niekorzystna.

Drugi często wymieniany powód ekonomiczny to **obciążenie dla państwa i obywateli**, zagrożenie dla dobrobytu Polaków. W kontekście tych obciążeń najczęściej mówiono o konieczności udzielania cudzoziemcom świadczeń socjalnych. Co dwudziesta piąta osoba sądzi, że obcokrajowcy **wyzyskują ekonomicznie** Polaków, np. jako tanią siłę roboczą.

Stosunkowo rzadko wymieniano kwestie związane z przechodzeniem polskiej własności w obce ręce. Zaliczyliśmy tu wszystkie wypowiedzi, w których badani mówili o **wykupywaniu** lub **zaborze** zarówno ziemi, zakładów pracy, jak i własności ogólnie (*wykupią nas*). **Handel**, nielegalny handel i przemysł wspomniało 2% Polaków. Nieliczni mówili o zagrożeniu dla polskich przedsiębiorców czy też ogólnie o zagrożeniach dla gospodarki.

Mniej niż jedna czwarta respondentów wiąże z obecnością obcokrajowców w Polsce zagrożenie prawa, porządku i ładu. Co piąty Polak obawia się wzrostu **przestępczości** - zaliczyliśmy do tej kategorii wszystkie te wypowiedzi, w których mówiono ogólnie o przestępczości, nieprzestrzeganiu prawa, a także wymieniano konkretne kategorie przestępstw niezwiązane bezpośrednio z gospodarką: kradzieże, rozboje, oszustwa, haracze, gwałty oraz przestępczość zorganizowaną - mafie, gangi.

Mniejsze grupy dostrzegają szerzenie się **źebractwa**, obwiniają obcokrajowców o handel **narkotykami**, ogólnie mówią o tym, że obcy sieją zamęt, nieporządek, wszczynają awantury.

Stosunkowo niewielka grupa Polaków widzi w obecności cudzoziemców zagrożenie dla rodzimej kultury: obawiają się **obcych zwyczajów i tradycji** oraz złego wpływu innych kultur (3%), **konfliktów narodowościowych** (2%), **konfliktów religijnych** (2%).

Zupełnie nową kategorią postrzeganych zagrożeń są **zamachy terrorystyczne**. Tego typu niebezpieczeństwa łączono czasem z obecnością w Polsce fundamentalistów muzułmańskich. Ogółem 7% dorosłych ma takie obawy, a dalsze 3% ogólnie wspomina o zagrożeniach dla bezpieczeństwa.

		CBOS
Dlaczego, Pana(i) zdaniem, obecność zamieszkałych w Polsce obcokrajowców może być niekorzystna ?		
ZAGROŻENIA GOSPODARCZE		
Zagrożenia dla rynku pracy, praca na czarno, napływ taniej siły roboczej		36%
Obciążenie dla państwa, zagrożenie dla dobrobytu polskich obywateli, narodu		5%
Wyzysk Polaków przez obcokrajowców, wykorzystują nas jako tanią siłę roboczą		4%
Wykupywanie, zabór polskiej własności		3%
Handel, nielegalny handel, przemyt		2%
Zagrożenia dla gospodarki (ogólnie)		1%
Konkurencja dla polskich przedsiębiorców		1%
PRZESTĘPCZOŚĆ I ZJAWISKA NIEPOŻĄDANE SPOŁECZNIE		
Przestępczość (ogólnie), konkretne kategorie przestępstw (kradzieże, rozboje, oszustwa, haracze), przestępczość zorganizowana - mafia, gangi		20%
Żebractwo		2%
Narkotyki i alkohol, handel narkotykami		2%
Niepokoje społeczne, konflikty, bałagan, chaos		1%
ZAGROŻENIA KULTUROWE		
Obce zwyczaje i tradycje, zły wpływ innych kultur		3%
Zagrożenie dla tożsamości narodowej, konflikty narodowościowe i etniczne		2%
Konflikty religijne		2%
INNE		
Terroryzm, kontakty z terrorystami, zamachy		7%
Zagrożenie dla bezpieczeństwa		3%
Ogólna niechęć		2%
Brud i choroby, epidemie		1%
Inne		2%
Nie ma negatywnych skutków		7%
Trudno powiedzieć		19%

PRACA OBCOKRAJOWCÓW W POLSCE

Blisko trzy czwarte ankietowanych dopuszcza obecność cudzoziemców na krajowym rynku pracy, w tym blisko jedna trzecia bez ograniczeń. Nieco więcej niż co piąty sprzeciwia się ich zatrudnianiu. W ciągu ostatnich pięciu lat wyraźnie zwiększyła się akceptacja pracowników obcego pochodzenia w Polsce. Odsetek osób uważających, że każda praca powinna być w Polsce dostępna także dla obcokrajowców, wzrósł od 1992 roku ponad trzykrotnie (z 9% do 31%).

Poparcie dla obcokrajowców na naszym rynku pracy rośnie wraz z wykształceniem. W grupach zawodowych największą akceptację na rynku pracy uzyskują wśród prywatnych przedsiębiorców, co jest oczywiste, ponieważ zwiększają oni zasób osób, które mogą być zatrudniane. Pracownicy umysłowi chętniej przyjmują konkurencję cudzoziemców niż inni zatrudnieni. Pracownicy najemni, a więc potencjalni konkurenci obcokrajowców na rynku pracy, częściej akceptują ich aktywność zawodową w Polsce niż osoby niepracujące.

Tabela 3

Czy cudzoziemcom powinno się pozwolić na podjęcie pracy w Polsce?	Wskazania respondentów według terminów badań		
	X '92	IX '99	VIII '04
	w procentach		
Tak, powinno się im pozwolić na podjęcie każdej pracy	9	18	31
Tak, ale jedynie niektórych rodzajów prac	39	46	42
W ogóle nie powinno się im pozwalać pracować w Polsce	42	31	22
Trudno powiedzieć	10	5	5

Tabela 4

Czy cudzoziemcom powinno się pozwolić na podjęcie pracy w Polsce?	Odpowiedzi	
	ogółu respondentów	pracowników najemnych
	w procentach	
Tak, powinno się im pozwolić na podjęcie każdej pracy	31	43
Tak, ale jedynie niektórych rodzajów prac	42	41
W ogóle nie powinno się im pozwalać pracować w Polsce	22	11
Trudno powiedzieć	5	5

W pracy Polacy wolą raczej kontakt z rodakami niż z obcokrajowcami - połowa respondentów (49%) wyraża taką opinię, a dla 45% sprawa ta nie ma znaczenia. Bardzo niewiele osób (4%) wolałoby pracować z cudzoziemcami. Pytanie to stawiało respondentów w sytuacji hipotetycznej: odpowiadali zarówno pracujący, jak i niezatrudnieni.

Podobnie co drugi badany (51%) chciałby, aby jego szefem był Polak, a dla 40% narodowość przełożonego nie ma znaczenia. Niewielka grupa wolałaby nie pracować pod kierunkiem rodaka.

Im lepiej respondenci są wykształceni, tym rzadziej narodowość szefa i współpracowników ma dla nich znaczenie. Wraz z wiekiem rośnie odsetek badanych preferujących Polaków jako kolegów i szefa. Pracownicy najemni, a więc ci, których tego rodzaju dylematy mogą dotyczyć bezpośrednio, nieco częściej niż ogół deklarują otwartość na współpracę z obcokrajowcami i pod ich kierunkiem.

Tabela 5

Gdyby miał(a) Pan(i) do wyboru pracować wspólnie z Polakami lub z obcokrajowcami, to czy wolał(a)by Pan(i) pracować:	Odpowiedzi	
	ogółu respondentów	pracowników najemnych
	w procentach	
- raczej z Polakami	49	39
- raczej z obcokrajowcami	4	4
Jest to sprawa bez znaczenia	45	55
Trudno powiedzieć	2	2

Tabela 6

Czy za szefa wolał(a)by Pan(i) Polaka czy obcokrajowca, czy też jest to sprawa bez znaczenia?	Odpowiedzi	
	ogółu respondentów	pracowników najemnych
	w procentach	
Raczej Polaka	51	40
Raczej obcokrajowca	5	4
Jest to sprawa bez znaczenia	39	49
Trudno powiedzieć	5	7

Niezależnie od posiadanych kwalifikacji Polacy mają większe szanse znalezienia w Polsce pracy niż legalnie przebywający w naszym kraju cudzoziemcy - tak uważa największa grupa badanych. Blisko o połowę mniej jest osób sądzących, że obcokrajowcy mają, z racji pochodzenia, lepsze możliwości, a jedna czwarta jest zdania, że pochodzenie nie odgrywa żadnej roli. Opinie pracowników najemnych nie różnią się wiele od zdania ogółu. Dotyczą one tylko obcych o uregulowanym statusie, stanowiących niewielką część przybyszów zatrudnionych w Polsce.

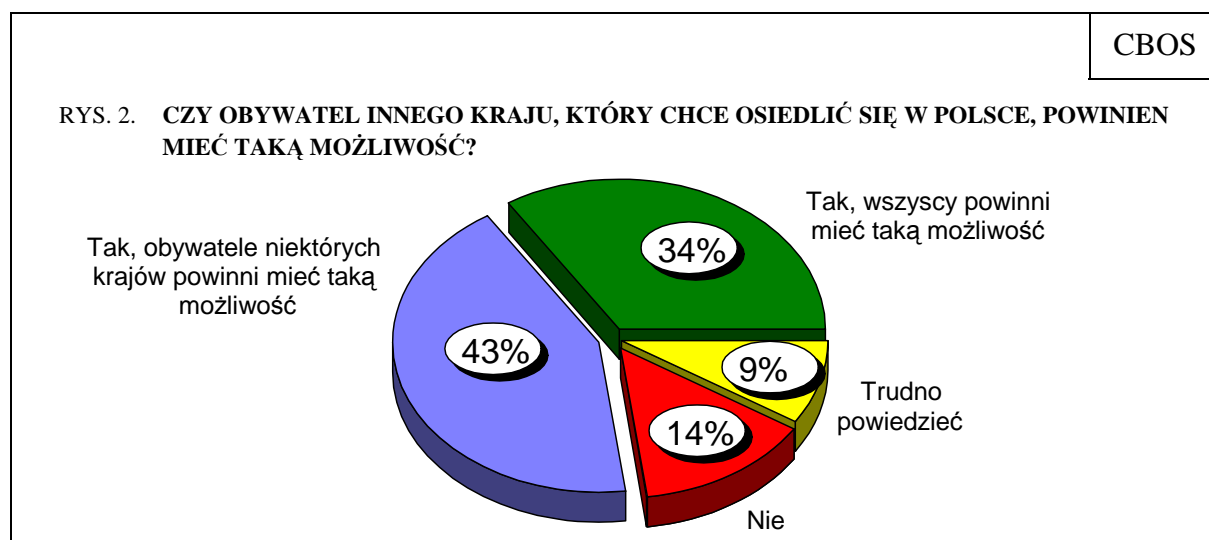
Tabela 7

Kto, Pana(i) zdaniem, ma większe szanse na znalezienie w Polsce pracy - Polak czy przebywający w naszym kraju obcokrajowiec posiadający zbliżone kwalifikacje?	Odpowiedzi	
	ogółu respondentów	pracowników najemnych
	w procentach	
Polak	40	47
Przebywający legalnie w Polsce obcokrajowiec	23	19
Mają jednakowe szanse	24	24
Trudno powiedzieć	13	10

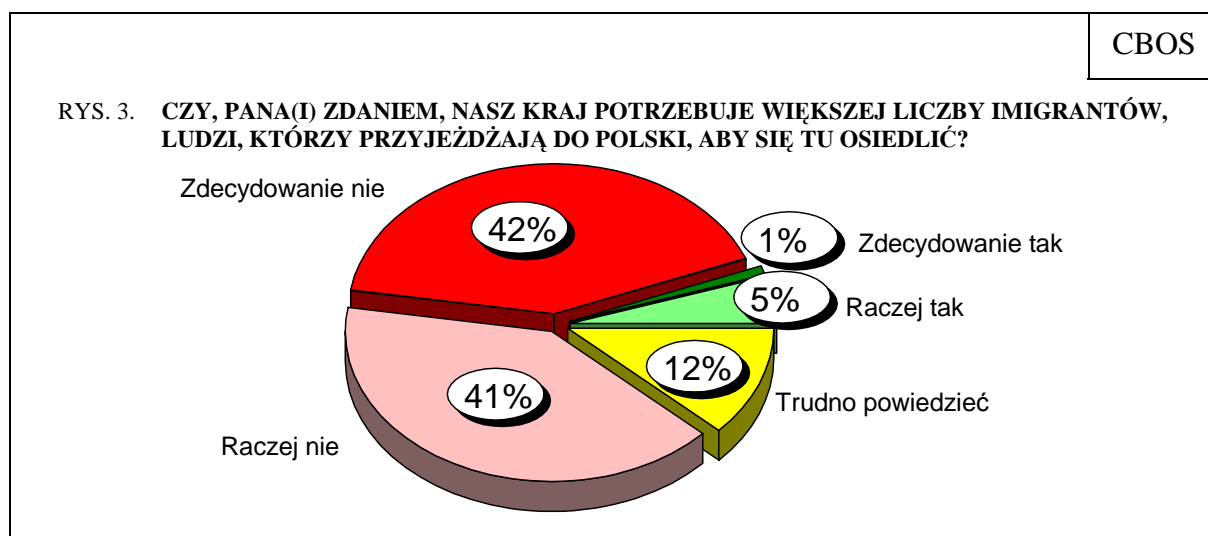
IMIGRACJA I IMIGRANCI

Opinie na temat imigracji do Polski są sprzeczne, niekonsekwentne. Z jednej strony zdecydowana większość badanych sądzi, że obywatele przynajmniej niektórych krajów powinni mieć możliwość osiedlenia się w Polsce, z drugiej strony zdecydowana większość jest zdania, że Polska takich ludzi nie potrzebuje.

Co trzeci ankietowany jest za tym, aby każdy człowiek, który tego chce, mógł przyjechać do Polski i tu się osiedlić. Ponad dwie piąte respondentów uważa, że tylko obywatele niektórych krajów powinni mieć taką możliwość. Taki stan rzeczy obowiązuje obecnie - bez ograniczeń mogą zamieszkać w Polsce obywatele innych państw należących do UE. Co siódmy Polak nie chce, żeby ktokolwiek u nas się osiedlał.



Akceptacji zasady, że Polska powinna być krajem otwartym dla imigrantów, nie towarzyszy przekonanie, że są oni potrzebni. Na jednego respondenta sądzącego, że cudzoziemcy mogą się Polsce przydać, przypada prawie czternastu będących przeciwnego zdania. Oznacza to, że korzyści, jakie Polska odnosi z pobytu obcokrajowców, badani wiążą raczej z pobytem czasowym niż z ich osiedlaniem się w naszym kraju. Co ciekawe, wykształcenie prawie nie różnicuje odpowiedzi w tej sprawie.



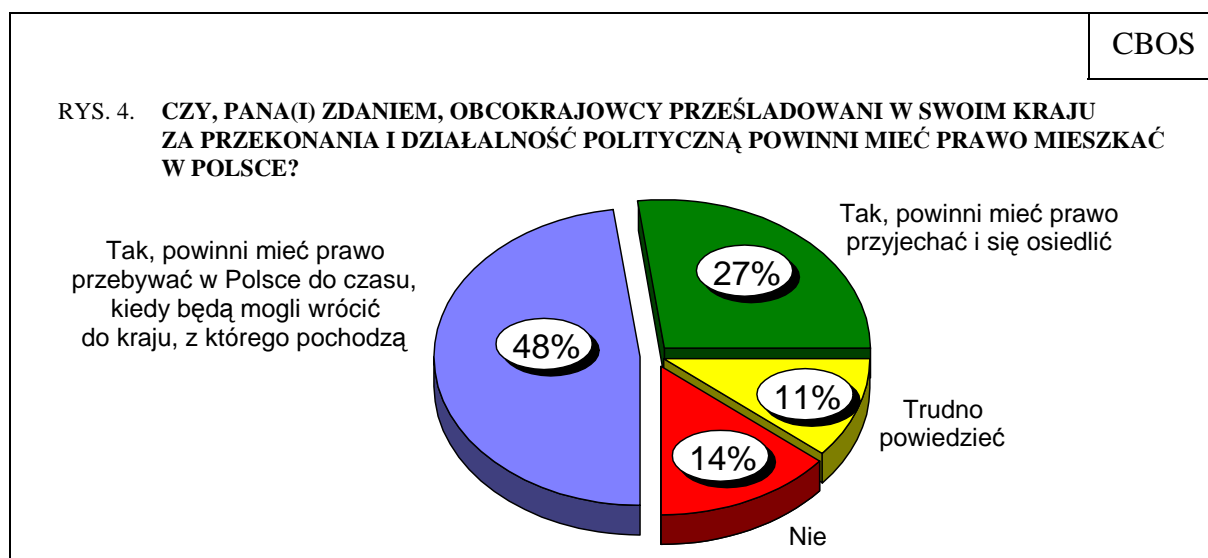
Zdecydowana większość badanych sądzących, że obywatele innych państw powinni mieć prawo osiedlić się w Polsce, uważa też, że nasz kraj nie potrzebuje imigrantów. Wydaje się więc, że kiedy Polacy myślą o tym problemie w kontekście praw należnych ludziom (a więc w kategoriach wartości) dochodzą do innych wniosków, niż kiedy myślą w kategoriach potrzeb, korzyści (a więc interesów).

Tabela 8

Czy nasz kraj potrzebuje większej liczby imigrantów?	Czy obywatel innego kraju, który chce osiedlić się w Polsce, powinien mieć taką możliwość?		
	Tak, wszyscy	Tak, obywatele niektórych krajów	Nie
	w procentach		
Tak	9	6	1
Nie	72	89	95
Trudno powiedzieć	19	5	4

UCHODźCY POLITYCZNI

Prawo do azylu przyznawane uchodźcom prześladowanym politycznie nie budzi większego sprzeciwu. Trzy czwarte Polaków sądzi, że cudzoziemcy, którzy musieli opuścić kraj swojego pochodzenia ze względu na poglądy lub działalność polityczną, powinni mieć prawo pobytu w Polsce (jednak blisko połowa z nich sądzi, że powinni wrócić do swojego kraju, kiedy represje ustaną). Co siódmy respondent jest przeciwny przyjmowaniu przez nasz kraj uchodźców politycznych.



★

★

★

Wraz z nasileniem kontaktów Polaków z cudzoziemcami otwartość polskiego społeczeństwa na innych szybko rośnie. Coraz więcej badanych dostrzega korzyści z pobytu w Polsce osób z krajów Europy Środkowej i Wschodniej, częściej niż dotąd akceptowana jest też obecność przybyszów z zagranicy na rynku pracy. Osoby, których konkurencja ze strony obcokrajowców może dotyczyć, czyli pracownicy najemni, są bardziej niż ogół Polaków

otwarci na kontakty służbowe z nimi, częściej chcą stworzyć im możliwość pracy w naszym kraju.

Postrzeganie roli cudzoziemców w Polsce zdominowane jest przez poglądy respondentów na ich rolę ekonomiczną, jednak w porównaniu z poprzednim badaniem, przeprowadzonym pięć lat temu, zmalało znaczenie kwestii gospodarczych w postrzeganiu przybyszów. Znacznie częściej doceniane są korzyści, jakie może przynieść kontakt z inną kulturą, zwyczajami. Stopniowo zanika pogląd, że obcy są źródłem przestępczości pospolitej i anarchii, jednak Polacy zaczęli się bać, że wśród cudzoziemców mogą być terroryści.

Opinie na temat imigracji i imigrantów są sprzeczne: z jednej strony akceptowana jest zasada, że obywatele przynajmniej niektórych krajów powinni mieć prawo osiedlić się w Polsce, z drugiej jednak strony sądzi się, że nasz kraj nie potrzebuje tych ludzi. Polacy akceptują wartość, jaką jest wolność wyboru miejsca zamieszkania, jednak nie widzą swojego interesu we wprowadzeniu jej w praktyce.

Opracował
Michał WENZEL